

dek awiatora Wiesenbacha, który spadł z nieznannej wysokości wraz z swym dwupłasczynowcem, na szczęście jednak wyszedł bez szwanku.

Rezultaty mityngu przedstawiają się wcale pięknie. I tak pierwszeństwo pod względem szybkości zdobył pilot Illner na monoplanie systemu Etricha, przebywając przestrzeń, oznaczoną w warunkach konkursu, w 23 minutach i 3 sekundach, drugim był



Mityng awiatyczny w Wiener-Neustadt: Pilot Illner, zdobywca pierwszej nagrody na mityngu awiatycznym w Wiener-Neustadt.

Adolf Warchałowski na dwupłasczynowcu własnego systemu, trzecim porucznik Stohanzl na Voisinie. Także nagrodę za najdłuższe utrzymanie się w powietrzu zdobył pilot Illner, (1 godzina 56 minut), za lot najwyższy zaś przyznano nagrodę A. Warchałowskiemu, który wzniósł się na wysokość 460 m. Lot ten był wogóle najpiękniejszy w czasie mityngu.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy szereg oryginalnych zdjęć z mityngu w Wiener-Neustadt.

Obchód grunwaldzki w Czerniowcach.

Bukowina, dawne kresy Jagiellońskie, święciła 18 września pamięć wiekopomnego zwycięstwa pod Grunwaldem.

W ciężkich warunkach, otoczona ze wszystkich stron żywiołem nieprzyjawnym a często wrogim, Polonia bukowinańska ożyła na nowo i sztandar pracy narodowej dźwizgi wysoko. Wybitna praca T. S. L. wśród żywiołu polskiego na Bukowinie, mając do zwalczania trudności tak z rządem krajowym, jak nie mniej z wrogo do polskości usposobioną ludno-

ścią niemiecką, ruską i rumuńską — potrafiła jednak zorganizować pod hasłem swoim mnogie rzesze Polaków. Organizacja owa trwa dalej i z dniem każdym liczba szermierzy narodowych rośnie — praca zatacza coraz szersze koła i da Bóg kiedyś powiemy sobie śmiało: Bukowina jest ocalona i pewna.

Obchód grunwaldzki był świetnym dowodem, że sprawa polska na Bukowinie ma zrozumienie w szerokich warstwach społecznych, że idziemy ku lepszemu jutru. Sam fakt, że w obchodzie w Czerniowcach wzięło udział jakie 5000 z górą Polaków, że samych włościan z najdalszych okolic Bukowiny było 1500 — jest dowodem dobrej organizacji, rozwoju narodowego i narodowej świadomości.

Obchód rozpoczął się uroczystym nabożeństwem na boisku sokolem. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Łukasiewicz. O znaczeniu Grunwaldu mówił



Obchód grunwaldzki w Czerniowcach: Uczestnicy obchodu na boisku po mszy św. polowej.

poseł Zamorski, poczem zasadzono na boisku sokolem „Dąb grunwaldzki“, a poświęcenia go dokonał poseł ks. Kopyciński.

Z boiska ruszono pochodem do „Domu polskiego“ na odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Pochód, uszykowany w kolumny szóstkowe, z Sokolem bukowskińskim i włościańską muzyką na czele — stanowił jedną z najpiękniejszych części obchodu. Malowniczość strojów włościańskich, niezwykle melodyjny śpiew dziewcząt wiejskich i parobczaków, wprawiały wszystkich w nieklamany zachwyt. Pochód szedł sprawnie, szedł z godnością, przejęty powagą chwili.

Odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonał prezes Macierzy Towarzystw polskich na Bukowinie, dr. Stanisław Kwiatkowski. Kiedy spadła zasłona, zerwał się huragan oklasków i okrzyków. Tablica — dzieło artysty-rzeźbiarza p. Waleryana Skwarni-

ckiego — wykonana nader pięknie w marmurze wedle obrazu Styki, jest może najpiękniejszą rzeźbą w Czerniowcach, tem dla nas droższą, że stworzoną przez naszego.

Po wspólnym obiedzie, którego urządzeniem zajęły się czerniowieckie Polki, odbył się zjazd delegatów czyteln T. S. L. z Bukowiny, przy udziale 520 delegatów. Ze zjazdu udano się w pochodzie na boisko sokole, gdzie odbyła się zabawa ludowa, w której program weszły ćwiczenia Sokoła, korpów wakacyjnych i ogólna zabawa taneczna.

Uroczystości grunwaldzkie minęły. Teraz przychodzi praca cicha, praca około organizacji szkół polskich i czyteln T. S. L. Mamy nadzieję, że nastrój, jaki w dniu uroczystości panował, pracę tę ułatwi.

Śmierć znakomitego aktora niemieckiego.

Niemiecka sztuka dramatyczna oplakuje śmierć jednego z najznakomitszych swych przedstawicieli, artysty wiedeńskiego teatru nadwornego, Józefa Kainza, który w ubiegłym tygodniu zakończył życie po długich cierpieniach, przeżywszy 52 lat.

Urodził się Kainz w Wieselburgu na Węgrzech, gdzie jego ojciec był urzędnikiem kolejowym. Już



Mityng awiatyczny w Wiener-Neustadt: Konstruktor aeroplanów Etrich.



Obchód grunwaldzki w Czerniowcach: Przemówienie dr. Kwiatkowskiego w czasie uroczystego odsłonięcia pamiątkowej tablicy nad bramą domu polskiego w Czerniowcach.

jako młody chłopak zdradzał Kainz duży talent aktorski i gorące zamiłowanie do teatru. Uczęszczając do szkół w Wiedniu, interesował się więcej przedstawieniami teatralnymi niż greką, wolał organizować amatorskie przedstawienia, niż ślęczyć nad książkami. Musiał też w rezultacie opuścić szkołę. Rodzice, widząc nadzwyczajny zapal chłopca